

Wspomnienie o dr Jerzym Żółkowskim

W dniu 26 kwietnia 2025r zmarł w wieku 96 lat dr Jerzy Żółkowski. Jest synem Ziemi Podlaskiej. Urodził i wychowywał się w Grodzisku, powiecie Sokółów Podlaski w rodzinie ziemiańskiej. Po ukończeniu studiów na Wydziale Rolniczym SGGW w 1951r został zatrudniony na stanowisku asystenta w Katedrze Szczegółowej Hodowli i Żywienia Zwierząt. Po krótkim okresie wyróżniającej się pracy został pełnomocnikiem Dziekana, a następnie Rektora ds praktyk studenckich. Za osiągnięcia naukowo-organizacyjne został w 1957r nagrodzony stażem w Szwecji, co w owym czasie było wyróżnieniem szczególnym. Po powrocie został chłodno przyjęty na Uczelni więc podjął pracę na stanowisku inspektora w Zjednoczeniu Hodowli Zarodowej Zwierząt. Proroktor prof.J.Herse znając Jego wiedzę, znajomość i dobre kontakty z dyrekcją wiodących przedsiębiorstw rolniczych powołał Go dla dobra kształcenia praktycznego studentów do pracy w Zakładzie Praktyk. Kolejny Rektor prof. H. Jasiorowski powołał dr J.Żółkowskiego do pracy naukowo-dydaktycznej i opiekuna praktyk studenckich Wydziale Zootechnicznym. Był bardzo cenionym przez studentów dydaktykiem i organizatorem praktyk. Dzięki dobrym kontaktom osobistym krajowym i zagranicznym studenci zdobywali wiedzę praktyczną w wiodących przedsiębiorstwach rolniczych krajowych i zagranicznych, co po ukończeniu studiów umożliwiło im intratne zatrudnienie, w tym również krajach Europy Zachodniej.

Po przejściu na emeryturę był etatowym organizatorem praktyk studentów Wydz.Nauk o Zwierzętach, a następnie Medycyny Weterynaryjnej aż do 92. roku życia.

Obok studentów drugą, a może nawet pierwszą grupą społeczną, której dr Żółkowski poświęcił życie zawodowe są

rolnicy, w tym szczególnie hodowcy bydła z Jego rodzinnego Podlasia. Rozległą wiedzą teoretyczną i praktyczną służył im dosłownie do ostatnich dni życia, ostatnio przez telefon. Spośród wszystkich miał wiele wybranych, których nazywał „Moje gospodarstwa” Z hodowcami tych gospodarstw wielokrotnie wyjeżdżał za granicę, głównie do Holandii na wybór i zakup jałówek hodowlanych przyczynając się do rozwoju hodowli bydła mlecznego w Polsce.

Z przykrością stwierdzam, że był to chyba ostatni autentyczny kompleksowy doradca rolniczy, który czynił to honorowo z pasją i wielki zaangażowaniem dla własnej satysfakcji i rolników-hodowców korzyści.

Wielokrotnie był wyróżniany nagrodami Rektorów i Ministra Rolnictwa. W ramach naszego Stowarzyszenia był przewodnikiem wycieczek po pięknej Ziemi Podlaskiej, jej miejscach historycznych i Sanktuariach.

Mimo sędziwego wieku do ostatnich dni życia niczym młodzieniec był sprawny intelektualnie, z troską o losy Ojczyzny i rolnictwa.

Żył z uśmiechem na ustach mimo że nie zawsze miał ku temu powody, serdecznością i życzliwością. Zasnął spokojnie po aktywnym życiu, dobrze spełnionym obowiązku wobec Boga i ludzi.

Cześć JEGO pamięci

Henryk Grodzki